Apokaliptyka polityczna i logika wyjątku w świetle koncepcji Laury K. Field

AUTOR

Fundacja Dobre Państwo

STRESZCZENIE / ABSTRACT

Tekst analizuje zjawisko apokaliptyki politycznej, która znosi demokratyczną zasadę odwracalności porażki, zamieniając procesy wyborcze w walkę o przetrwanie. Na przykładzie metafory „Flight 93 Election" autor pokazuje, jak przesunięcie punktu odniesienia ku domenie strat legitymizuje radykalne działania jako formę nadzwyczajnej obrony przed nieuchronną katastrofą. Wykorzystując teorię perspektywy Kahnemana i Tversky'ego, artykuł wyjaśnia mechanizm psychologiczny, w którym lęk przed utratą fundamentalnych wartości (cywilizacji, tożsamości) zwiększa gotowość do podejmowania ekstremalnego ryzyka. W takim ujęciu radykalne decyzje są przedstawiane nie jako atak na system, lecz jako jedyny sposób na ratowanie status quo przed całkowitym unicestwieniem.

The text analyzes the phenomenon of political apocalypticism, which abolishes the democratic principle of the reversibility of defeat, turning electoral processes into a struggle for survival. Using the 'Flight 93 Election' metaphor, the author shows how shifting the point of reference toward the domain of losses legitimizes radical actions as a form of extraordinary defense against inevitable catastrophe. Utilizing Kahneman and Tversky's prospect theory, the article explains the psychological mechanism in which the fear of losing fundamental values (civilization, identity) increases the willingness to take extreme risks. In this view, radical decisions are presented not as an attack on the system, but as the only way to save the status quo from total annihilation.

Artykuł analizuje mechanizm radykalizacji politycznej, w której tradycyjny spór programowy zostaje zastąpiony przez tzw. apokaliptykę polityczną. Autor stawia tezę, że kluczowym momentem przejścia do radykalizmu nie jest samo zaostrzenie przekonań, lecz zmiana postrzegania czasu i ryzyka: przeciwnik przestaje być konkurentem w grze o władzę, a staje się egzystencjalnym wrogiem, którego zwycięstwo oznacza nieodwracalną

katastrofę. Poprzez proces sekurytyzacji – przeniesienia polityki do domeny bezpieczeństwa i straty – radykalne działania zostają paradoksalnie przedstawione jako jedyna racjonalna forma samoobrony. Wykorzystując koncepcje od teorii perspektywy Kahnemana, przez pryzmat cezaryzmu Schmitta, aż po analizy Laury K. Field, tekst ukazuje, jak intelektualne zaplecze współczesnych ruchów (np. New Right) legitymizuje porzucenie demokratycznych norm na rzecz logiki wyjątku. W efekcie powstaje niebezpieczna spirala eskalacji, w której każda ze stron interpretuje własną agresję jako reakcję obronną, co prowadzi do erozji konstytucjonalizmu i zastąpienia pluralizmu walką o przetrwanie wspólnoty.

SŁOWA KLUCZOWE

apokaliptyka polityczna | logika wyjątku | sekurytyzacja polityki | Flight 93 Election | teoria perspektywy Kahnemana | ikony kondensacyjne | rozróżnienie przyjaciel-wróg | paradoks tolerancji Poppera | instytucjonalizacja gniewu | domena strat | thymos | konstytucjonalizm | dylemat bezpieczeństwa | niefalsyfikowalne zagrożenie | Strategia Ateny

Apokaliptyka polityczna usuwa odwracalność porażki

Część III. Polityka ostatniej godziny: "Flight 93", apokaliptyka, sekurytyzacja i logika wyjątku

Przejście od filozofii „pierwszych zasad” do polityki nadzwyczajnego działania nie następuje w momencie, gdy ktoś zaczyna żywić silniejsze przekonania, lecz wtedy, gdy zmienia się jego rozumienie czasu. W standardowym ujęciu czas jest odnawialnym zasobem instytucjonalnym. Przegrane wybory można odrobić w kolejnych cyklach; niekorzystną ustawę uchylić, a nową wykładnię prawa wypracować dzięki zmianie składu sądu. Ruchy społeczne mogą z kolei przez lata przekonywać kolejne pokolenia. System demokratyczny opiera się zatem na założeniu, że istnieje odwracalność porażki. Apokaliptyka polityczna tę odwracalność znosi. Jeśli nadchodzące rozstrzygnięcie jest postrzegane jako ostateczne – takie, po którym przeciwnik trwale zniszczy możliwość dalszej rywalizacji – polityka przestaje być serią powtarzalnych gier, a staje się pojedynkiem o przetrwanie. To właśnie w tym kontekście należy odczytywać słynną metaforę Michaela Antona z 2016 roku. W eseju The Flight 93 Election, opublikowanym w Claremont Review of Books pod pseudonimem Publius Decius Mus, autor kreśli wizję wyboru ekstremalnego:

wybory prezydenckie mają przypominać sytuację pasażerów porwanego samolotu, którzy mogą albo podjąć próbę przejęcia kokpitu, albo pogodzić się z nieuchronną katastrofą.

Przesunięcie punktu odniesienia ku domenie strat

Anton przyznawał, że Trump stanowi ryzyko; istota jego argumentu polegała jednak na asymetrycznym zdefiniowaniu dwóch możliwych scenariuszy. Ryzyko związane z Trumpem pozostawało sferą niepewności, podczas gdy zwycięstwo Hillary Clinton przedstawiono jako drogę prowadzącą ku nieodwracalnemu upadkowi. Anton kreślił wizje przyszłości obejmujące cezaryzm, secesję, rozpad państwa lub trwałe rządy liberalnej klasy menedżerskiej.

Nie była to zwykła dyskusja o tym, który kandydat ma lepszy program podatkowy, migracyjny czy zagraniczny. Była to rekonstrukcja wyborów jako zdarzenia granicznego, po którym normalna polityczna przyszłość może przestać istnieć. W późniejszej autorecepcji środowiska Claremont właśnie ta zdolność Antona do zmiany postrzegania stawki uznana została za klucz do znaczenia eseju. Komentarze sugerowały, że Flight 93 nadał poparciu dla Trumpa intelektualną i moralną legitymizację w oczach konserwatystów, którzy wcześniej widzieli w nim kandydata obcego tradycji ruchu. Jednocześnie obrońcy Antona odrzucali interpretację, jakoby jego stanowisko było z definicji autorytarne lub antykonstytucyjne; przedstawiali je raczej jako próbę ochrony dawnego porządku amerykańskiego przed klasą rządzącą, która – w ich ocenie – od tego porządku odeszła.

Ta różnica interpretacyjna jest kluczowa. Ten sam tekst może być bowiem czytany przez krytyka jako normalizacja polityki wyjątku, a przez sympatyka jako wezwanie do nadzwyczajnej obrony konstytucyjnej normalności. Analiza naukowa nie powinna rozstrzygać tego sporu poprzez samo nazwanie jednej ze stron; powinna raczej zbadać strukturę argumentu. W tej strukturze kluczowe są trzy elementy: pewność katastrofy w przypadku braku działania, niepewność rezultatu samego działania oraz drastyczne ograniczenie czasu na decyzję. Razem tworzą one specyficzną racjonalność ryzyka. Gdy przyszłość jest otwarta, rozsądny obywatel może preferować stabilność. Jeśli jednak bezczynność zostanie przedstawiona jako pewna utrata dobra o kluczowym znaczeniu, ryzykowne działanie nabiera waloru ostrożności. Paradoks polega na tym, że najbardziej radykalna decyzja może zostać przedstawiona jako najbardziej konserwatywna, ponieważ alternatywą nie jest już zachowanie status quo, lecz jego nieuchronne unicestwienie. Kontrrewolucjonista nie uważa się za ryzykanta; wierzy raczej, że to umiarkowany, odmawiając działania, ryzykuje wszystko.

W tym miejscu użyteczna okazuje się teoria perspektywy Daniela Kahnemana i Amosa Tversky'ego, choć należy stosować ją z metodologiczną ostrożnością. Nie jest ona teorią trumpizmu ani politycznej radykalizacji, lecz dotyczy podejmowania decyzji w warunkach ryzyka. Pokazuje między

innymi, że ludzie oceniają wyniki względem punktu odniesienia, a reakcje na potencjalne straty mogą istotnie różnić się od zachowań wobec równoważnych zysków. W klasycznym modelu funkcja wartości w domenie strat jest ukształtowana tak, by sprzyjać większej gotowości do ryzyka; istotna jest również awersja do straty – utrata określonego dobra waży psychologicznie więcej niż jego równoważne powiększenie.

Polityczne znaczenie tej obserwacji nie polega na redukowaniu ideologii do błędu poznawczego, lecz na wskazaniu roli ramy interpretacyjnej. Jeśli wyborcy wyobrażają sobie przyszłość w kategoriach korzyści – niższych podatków czy lepszego zatrudnienia – decyzja pozostaje porównaniem programów. Jeśli jednak punktem odniesienia staje się cywilizacja postrzegana jako właśnie tracona (rodzina, religia, bezpieczeństwo granic, historia, język moralny, status społeczny czy polityczne samostanowienie), wyborca zostaje przeniesiony do domeny strat. Wtedy pytanie nie brzmi już: „co możemy osiągnąć?", lecz: „co jeszcze możemy uratować?". Polityka restauracji wyrasta właśnie z tej transformacji punktu odniesienia.

Kategoria straty jest szczególnie silna, gdy dotyczy dóbr tożsamościowych. Pieniądze można odzyskać; strata statusu, miejsca w hierarchii symbolicznej, poczucia kulturowej ciągłości czy przekonania, że własna grupa stanowi prawowite centrum wspólnoty, jest przeżywana inaczej. Psychologia społeczna i socjologia polityki wskazują, że ludzie reagują nie tylko na położenie bezwzględne, lecz także na zmiany statusu relatywnego oraz ich interpretację. Z tego powodu społeczeństwo może jednocześnie bogacić się materialnie i doświadczać intensywnego konfliktu o uznanie. Francis Fukuyama, przywołując platońską kategorię thymos, zauważał, że nowoczesna polityka nie sprowadza się do redystrybucji dóbr ekonomicznych, gdyż potrzeba uznania generuje konflikty niezależnie od poziomu dobrobytu. W analizie New Right problem ten zyskuje na sile: „stratą" może stać się nie tylko to, co człowiek posiada, lecz cały świat, w którym jego sposób życia był oczywisty. Materiał inspirowany Field prowadzi właśnie w tym kierunku – witalizm i thymos zostają w nim przeciwstawione wizji technokratycznej polityki zredukowanej do procedur, wskaźników i administrowania.

Sekurytyzacja polityki poprzez ikony kondensacyjne i metafory

W późniejszej narracji próba zamachu na Donalda Trumpa z lipca 2024 roku została odczytana przez część prawicowych komentatorów jako symboliczna krystalizacja odwagi, siły i witalności, a podniesiona pięść polityka zyskała znaczenie wykraczające daleko poza samo zdarzenie. Nie oznacza to, że wydarzenie posiadało jeden, immanentny sens metafizyczny. Świadczy raczej o tym,

że wspólnoty polityczne potrafią błyskawicznie włączać zdarzenia w istniejące już narracje, nadając im funkcję dowodu na tezy, których wcześniej oczekiwały. Socjologia pamięci zbiorowej wskazuje, że wielkie wydarzenia polityczne nie zyskują rangi wyłącznie dzięki bezpośrednim skutkom, lecz poprzez symboliczną kondensację. Fotografia, gest, hasło czy data potrafią stać się „ikoną kondensacyjną", skupiającą w sobie wiele znaczeń jednocześnie. Podobny mechanizm zadziałał w przypadku 11 września 2001 roku, upadku muru berlińskiego, zdjęć z Birmingham z czasów ruchu praw obywatelskich czy fotografii z Iwo Jimy. Anton, wybierając Lot 93 jako metaforę wyborów, odwołał się do uformowanego już amerykańskiego repertuaru moralnego: zwyczajni obywatele dostrzegają katastrofę i przejmują odpowiedzialność w chwili, gdy instytucjonalna ochrona zawodzi, podejmując działanie mimo ryzyka śmierci. Metafora ta okazała się niezwykle skuteczna, gdyż nie wymagała długiego uzasadnienia normatywnego – bohaterstwo pasażerów Lotu 93 było już kulturowo zakodowane.

Metafora polityczna nie jest zatem jedynie ornamentem. George Lakoff i tradycja językoznawstwa kognitywnego dowodzili, że metafory współorganizują sposób konceptualizacji problemów: pomagają określić aktorów, charakter zagrożenia, cel oraz zakres racjonalnych działań. Jeśli polityka jest „rynkiem idei", przeciwnika należy przekonać. Jeżeli jest „grą", trzeba respektować reguły. Gdy staje się „chorobą", pojawia się potrzeba terapii. Jeśli zaś jest „wojną", kompromis zaczyna przypominać kapitulację. W sytuacji, gdy wybory są samolotem przejętym przez terrorystów, nie negocjuje się ulepszenia procedury pokładowej. Trzeba przejąć kokpit.

Struktura metafory zawiera zatem ukrytą teorię właściwego działania. Z tej perspektywy Flight 93 Election można analizować jako przykład procesu, który szkoła kopenhaska Barry'ego Buzana, Ole Wævera i Jaapa de Wilde określiła mianem sekurytyzacji. Według tej teorii przedmiot zostaje przeniesiony ze sfery zwyczajnej polityki do sfery bezpieczeństwa w momencie, gdy wpływowy aktor przedstawia go jako zagrożenie egzystencjalne dla szczególnie cenionego obiektu odniesienia, a odbiorcy przyjmują tę ramę na tyle, by legitymizować środki, których w normalnych warunkach nie zaakceptowaliby. W pierwotnej wersji modelu kluczowe jest więc nie tylko obiektywne istnienie problemu, ale sam akt przedstawienia go jako egzystencjalnego oraz społeczna akceptacja tej diagnozy. W przypadku New Right obiektem odniesienia nie zawsze jest państwo w sensie materialnym. Może nim być „prawdziwa Ameryka", reżim konstytucyjny, chrześcijańskie dziedzictwo, tradycyjna rodzina, suwerenność narodowa, kultura Zachodu, granica, zdolność obywateli do samostanowienia lub sama możliwość prowadzenia konserwatywnej polityki w przyszłości.

Tak szeroki repertuar referentów jest istotny, ponieważ zagrożenie egzystencjalne nie musi oznaczać fizycznego unicestwienia ludności. „Śmierć" może tu oznaczać utratę formy życia.

Państwo trwa nadal, lecz – według narratora – nie jest już tym samym państwem; konstytucja pozostaje spisana, ale realny reżim uległ zmianie; wyborcy wciąż głosują, jednak instytucje kultury, edukacji, mediów i administracji sprawiają, że prawdziwa alternacja polityczna staje się niemożliwa. To rozszerzenie pojęcia zagrożenia egzystencjalnego pozwala zrozumieć, dlaczego wojna kulturowa może nabrać natężenia właściwego konfliktowi o bezpieczeństwo.

Sekurytyzacja i logika wroga legitymizują zawieszenie norm demokratycznych

Jeśli spór dotyczy programu szkolnego, można prowadzić negocjacje w kwestii podstawy programowej. Jeżeli jednak program ten zostanie przedstawiony jako mechanizm reprodukujący reżim, który odbierze dzieciom ich tożsamość i ostatecznie uniemożliwi istnienie tradycyjnej wspólnoty, spór pedagogiczny zostaje sekurytyzowany.

Jeśli DEI jest polityką kadrową, można dyskutować o skuteczności i skutkach ubocznych konkretnych procedur. Jeśli jednak zostanie przedstawione jako narzędzie systemowej dyskryminacji i ideologicznego przejęcia instytucji, jego likwidacja zaczyna jawić się jako element odzyskiwania państwa. Podobnie z migracją: jeśli traktujemy ją jako proces demograficzny i gospodarczy, można negocjować liczby, kryteria i procedury. Jeśli zaś zostanie ona przedstawiona jako nieodwracalna wymiana narodu, konflikt nabiera logiki egzystencjalnej.

Teoria sekurytyzacji nie zakłada przy tym, że każde nazwane zagrożenie jest urojone. To istotne rozróżnienie, gdyż banalna lektura tej teorii prowadziłaby do błędu równie poważnego, co bezkrytyczna akceptacja retoryki strachu. Państwa rzeczywiście stają wobec realnych wyzwań; migracja może rodzić napięcia instytucjonalne, system edukacji reprodukować ideologie, administracja być stronnicza, a media nie są doskonale neutralne. W późniejszej literaturze podkreślano potrzebę rozróżnienia między konstrukcją dyskursywną a obiektywnie dającymi się wskazać zagrożeniami. Sednem analizy nie jest zatem pytanie „czy zagrożenie istnieje?”, lecz raczej: „jak zostało nazwane, jaka skala mu przypisana i jakie środki dzięki temu stały się politycznie możliwe?”.

W tym miejscu pojawia się Carl Schmitt, którego obecność w intelektualnym krajobrazie New Right wymaga szczególnej ostrożności. Nie ma podstaw, by każdego krytyka liberalizmu czy autora posługującego się językiem sytuacji nadzwyczajnej nazywać schmittystą. Schmitt jest jednak użyteczny jako radykalny model teoretyczny, ponieważ doprowadził do krańca pytanie o relację między normą a wyjątkiem. Jego teoria suwerenności wyrasta z problemu, którego czysty

normatywizm nie potrafił rozwiązać: co dzieje się z porządkiem prawnym w sytuacji, której sam ten porządek nie potrafi uregulować? Dla Schmitta zdolność rozstrzygnięcia o wystąpieniu stanu wyjątkowego odsłania realne miejsce suwerenności. Porządek prawny opiera się bowiem na założeniu normalności, którego sam nie może zagwarantować. Znaczenie tego argumentu polega na ukazaniu ukrytej zależności reguły od decyzji – ustawa działa tylko dlatego, że świat jest na tyle stabilny, by można było ją stosować.

Jeżeli pojawia się wojna domowa, inwazja czy całkowity paraliż instytucji, normy przewidziane na czas pokoju mogą okazać się niewystarczające. Problem konstytucyjny ten występuje w różnych systemach pod postacią stanów nadzwyczajnych. Schmitt idzie jednak dalej: wyjątek nie jest dla niego techniczną anomalią, lecz momentem odsłaniającym fakt, że nad normą dominuje polityczna decyzja o tym, co jest normalne i kto należy do wspólnoty. Stanford Encyclopedia of Philosophy podkreśla ten związek między rozumieniem suwerenności, konstytutywnym znaczeniem jedności politycznej a możliwością dyktatury wykonywanej w imieniu ludu.

Drugi element aparatu pojęciowego Schmitta jest jeszcze bardziej znaczący dla naszej analizy: rozróżnienie przyjaciel-wróg. Nie chodzi tu o zwykłą niechęć polityków do siebie nawzajem. „Wróg" ma charakter publiczny i zbiorowy, a polityczność osiąga maksymalną intensywność tam, gdzie przeciwstawione wspólnoty dopuszczają realną możliwość walki o sposób własnego istnienia. Konflikty religijne, ekonomiczne czy kulturowe stają się polityczne, gdy zostaną przekształcone w starcie grup definiujących się poprzez wzajemne wykluczenie.

Właśnie dlatego apokaliptyczna retoryka jest tak doniosła. Nie ze względu na ostrość słów, lecz dlatego, że może zmieniać ontologiczny status przeciwnika. W normalnej demokracji przeciwnik jest człowiekiem, którego program uważamy za błędny i którego chcemy pokonać w wyborach. W polityce egzystencjalnej staje się on podmiotem, którego zwycięstwo oznaczałoby niemożność dalszego istnienia naszej wspólnoty w jej istotnej formie. To kluczowe rozróżnienie: pierwszy przeciwnik musi mieć szansę na wygraną, gdyż jest to warunek wzajemnej demokracji. Drugiego nie można dopuścić do zwycięstwa, ponieważ jego triumf jest równoznaczny ze śmiercią wspólnoty. Jeśli raz przyjmie się takie założenie, ograniczenie konkurencji politycznej można przedstawić nie jako atak na demokrację, lecz jako jej samoobronę.

Nie jest to problem wyłącznie prawicy; każdej stronie sporu może towarzyszyć ta logika. Liberalny demokrata może uznać zwycięstwo sił antydemokratycznych za ostatni wolny wybór i rozważać środki ograniczające ich dostęp do władzy. Rewolucyjna lewica historycznie posługiwała się kategorią wroga klasowego, by uzasadniać zawieszenie praw w imię obrony rewolucji, a reżimy postkolonialne przedstawiały opozycję jako przedłużenie imperializmu. Podobnie państwa walczące

z terroryzmem rozszerzały kompetencje służb, argumentując, że zwykłe instrumenty prawne są nieadekwatne wobec nadzwyczajnego zagrożenia.

Spirala wzajemnej eskalacji i rola intelektualistów

Polityka wyjątku nie jest ideologicznie monogamiczna. Właśnie dlatego warto badać ją jako ogólny mechanizm, a nie traktować jak epitet przypisany jednemu obozowi. W warunkach demokratycznych kluczowym problemem staje się spirala wzajemnej eskalacji. Jeśli obóz A uzna obóz B za zagrożenie egzystencjalne, zaczyna uzasadniać stosowanie nadzwyczajnych środków. Obóz B, obserwując te działania, odnajduje w nich potwierdzenie własnego przekonania, że A rzeczywiście dąży do jego eliminacji, i w odpowiedzi rozszerza katalog dopuszczalnych instrumentów.

Każda ze stron interpretuje własną radykalizację jako obronę, a działania przeciwnika jako dowód agresji. W teorii gier przypomina to dylemat bezpieczeństwa: kroki podejmowane dla zwiększenia własnego bezpieczeństwa obniżają poczucie bezpieczeństwa drugiej strony, która reaguje analogicznie. Rezultatem jest narastające wzajemne zagrożenie, mimo że żadna ze stron nie musiała pierwotnie planować całkowitego unicestwienia przeciwnika. Wyjaśnia to, dlaczego narracja „oni już zaczęli" odgrywa tak istotną rolę w polityce kontrrewolucyjnej. Jeśli radykalne działanie jest pierwsze, wymaga uzasadnienia; jeśli zaś stanowi odpowiedź na wcześniejszą rewolucję przeciwnika, można je przedstawić jako przywrócenie równowagi. Nowa Prawica może więc opisywać agresywne przejmowanie instytucji jako reakcję na „długi marsz" progresywizmu przez uniwersytety, media i administrację; jej przeciwnicy z kolei widzą w tej strategii dowód autorytarnej ofensywy, na co prawica odpowiada argumentem, że liberalne elity bronią jedynie własnej, uprzednio ustanowionej hegemonii. W takim układzie przeszłość przestaje być tylko przedmiotem historii – staje się księgą rachunkową krzywd, z której każda współczesna eskalacja czerpie legitymizację. „Anton'ski Lot 93" zawiera niemal modelową strukturę tego argumentu.

Esej przedstawia środowiska opiniotwórcze, zwłaszcza uniwersytety i media, jako instytucje strukturalnie wymierzone w stronę konserwatywną i sugeruje, że dotychczasowy konserwatyzm nie dostrzega skali tej asymetrii. Konserwatywna powściągliwość zostaje więc odwrócona przeciwko samym konserwatystom: respektowanie dawnych norm nie świadczy już o cnocie, lecz o niezrozumieniu sytuacji, skoro przeciwnik rzekomo przestał ich przestrzegać. Z punktu widzenia teorii norm jest to moment krytyczny. Normy wzajemności trwają tak długo, jak długo każda ze stron spodziewa się, że inni również będą je respektować. Gdy aktor nabiera przekonania, że działa jednostronnie, pojawia się bodziec do wyprzedzającego porzucenia samoograniczeń. Mechanizm

ten przypomina erozję norm w stosunkach międzynarodowych: układy kontroli zbrojeń działają nie dlatego, że państwa straciły zdolność produkcji broni, lecz dlatego, że wzajemnie oczekują ograniczenia określonych zachowań. Jeśli jedna strona uzna, że druga potajemnie łamie reguły, przestrzeganie własnych limitów zaczyna być postrzegane jako strategiczna naiwność. Polityka wewnętrzna może wejść w podobną spiralę. Filibuster, nominacje sądowe, zakres executive power, kontrola administracji czy redistricting mogą być oceniane nie według abstrakcyjnej normy, lecz przez pryzmat pytania: „czy druga strona zrobiłaby to samo?". Wtedy konstytucjonalizm zostaje zastąpiony równowagą wzajemnych naruszeń.

Na poziomie psychologicznym apokaliptyka uruchamia silny mechanizm selekcji informacji. Przyjęcie modelu „ostatniej bitwy" sprawia, że zdarzenia zgodne z tą narracją stają się niezwykle widoczne, a te wskazujące na normalność są spychane do roli wyjątków lub pozorów. Confirmation bias nie polega na mechanicznym ignorowaniu faktów; raczej informacje pasujące do istniejącego schematu są łatwiej kodowane i interpretowane jako diagnostyczne. W warunkach silnej tożsamości grupowej dochodzi do motywowanego rozumowania: inteligencja i wykształcenie nie eliminują stronniczości, lecz mogą zwiększać zdolność konstruowania argumentów na rzecz wcześniej przyjętego wniosku. To jedna z przyczyn, dla których radykalizacja elit intelektualnych różni się od zwykłego braku wiedzy – osoba wykształcona potrafi stworzyć bardziej wyrafinowane racjonalizacje.

Właśnie tutaj Field lokuje istotną część problemu „Furious Minds". Jej zainteresowanie nie dotyczy przede wszystkim masowego wyborcy Trumpa, lecz ludzi posiadających kapitał intelektualny zdolny do konstruowania teorii, metafor i argumentów konstytucyjnych nadających społecznemu gniewowi formę. Field przedstawia New Right jako środowisko, w którym intelektualiści nie tylko opisują polityczną furię, lecz konceptualnie ją organizują, dostarczając języka „egzystencjalnego wroga", „cezaryzmu" czy „zmiany reżimu". Teza ta jest ważna, choć wymaga doprecyzowania.

Intelektualista nie tworzy społecznych emocji ex nihilo. Wykonuje raczej pracę translacyjną: przekształca rozproszone poczucie krzywdy w spójny model świata. Antonio Gramsci, mimo ideologicznego oddalenia od amerykańskiej Nowej Prawicy, pozostaje tu użytecznym rozmówcą. Jego „organiczny intelektualista" nie jest jedynie profesorem piszącym traktaty, lecz producentem świadomości grupowej, który pomaga danej formacji społecznej zrozumieć własne interesy i pozycję historyczną. Współczesna prawica coraz częściej odwołuje się do Gramsciego właśnie dlatego, że kluczowy jest dla niej problem hegemonii kulturowej.

Cezaryzm jako odpowiedź na kryzys reprezentacji i anemiczność liberalizmu

Jeśli polityczna porażka zostanie zdiagnozowana jako rezultat kontroli nad instytucjami produkującymi znaczenia — uniwersytetami, mediami, kulturą popularną czy korporacjami — odpowiedzią nie musi być wyłącznie wygranie kolejnych wyborów. Rozwiązaniem staje się budowanie kontrhegemonii. Apokaliptyka nadaje tej strategii tempo: podczas gdy hegemonia jest projektem długiego trwania, katastrofa wymaga działania natychmiastowego. Połączenie obu tych kategorii tworzy ciekawą hybrydę — instytucje należy przejmować systematycznie, lecz poczucie nadzwyczajnego zagrożenia pozwala uzasadnić metody szybsze i bardziej zdecydowane. W kolejnych latach ten język będzie widoczny w nawoływaniach do „odzyskiwania" edukacji, administracji federalnej czy kultury korporacyjnej. Nie należy jednak antydatować późniejszych programów na 2016 rok.

Flight 93 jest przede wszystkim zmianą ramy decyzyjnej; rozbudowana infrastruktura przejęcia i przebudowy instytucji będzie powstawała stopniowo. Na tym tle pojawia się kwestia „cezaryzmu". U Antona występuje on jako jedna z możliwych długoterminowych konsekwencji porażki politycznej, a nie prosty program natychmiastowego ustanowienia dyktatury. Późniejsza debata Nowej Prawicy nada temu pojęciu jednak coraz większe znaczenie.

Historycznie „cezaryzm" opisywał sytuację, w której charyzmatyczny lub plebiscytarny przywódca wyrasta ponad osłabione instytucje przedstawicielskie, odwołując się bezpośrednio do narodu i obiecując zakończenie paraliżu. Tocqueville, Marx, Weber i późniejsi badacze używali pokrewnych kategorii w różnych znaczeniach, lecz łączy ich problem przywództwa pojawiającego się w momencie, gdy pośredniczące struktury instytucjonalne tracą autorytet. Cezaryzm jest więc czymś więcej niż kultem „silnego człowieka".

Jest to teoria rozwiązania kryzysu reprezentacji poprzez personalizację suwerenności. Parlament dyskutuje, biurokracja opóźnia, sądy ograniczają, eksperci komplikują, a grupy interesów blokują — Cezar decyduje. Cezaryzm stanowi antropomorfizację państwa: rozproszone centrum decyzyjne zostaje zastąpione jednostką, której wola może być utożsamiona z wolą wspólnoty. Jest to szczególnie kuszące, gdy państwo przedstawia się jako sparaliżowane. Im bardziej procedura jawi się jako impotencja, tym bardziej decyzja może wyglądać jak cnota. Tutaj witalizm polityczny spotyka Schmitta.

Decyzja zyskuje wartość nie tylko ze względu na treść, ale dlatego, że kończy stan niezdecydowania. Liberalizm w Schmittowskiej krytyce to świat niekończącej się dyskusji, negocjacji i depolityzacji;

brakuje mu zdolności do wskazania celu, dla którego wspólnota byłaby gotowa podjąć ostateczne ryzyko. Również w materiale inspirowanym Field krytyka liberalizmu dotyczy jego domniemanej anemiczności: procedura, zarządzanie i wskaźniki mają być bezradne wobec thymos, potrzeby przynależności i pragnienia wspólnotowej dumy. Nie trzeba akceptować tej diagnozy, aby dostrzec jej intelektualną siłę. Liberalizm rzeczywiście mierzy się z problemem wytwarzania lojalności wobec porządku, który programowo pozwala obywatelom głęboko różnić się w kwestii tego, jak należy żyć. Prowadzi to do jednego z fundamentalnych pytań teorii liberalnej.

Czy społeczeństwo może istnieć wyłącznie dzięki zgodzie co do procedur? John Rawls sugerował, że trwała pluralistyczna demokracja wymaga „overlapping consensus": różne kompleksowe doktryny — religijne, filozoficzne i moralne — mogą z odmiennych powodów akceptować wspólne zasady sprawiedliwości politycznej. Jürgen Habermas akcentował z kolei komunikacyjne warunki legitymizacji i patriotyzm konstytucyjny. Oba projekty próbują stworzyć lojalność, która nie wymaga homogeniczności światopoglądowej. Krytycy postliberalni odpowiadają jednak, że taki konsensus może być zbyt cienki, by sprostać potrzebom znaczenia, przynależności i poświęcenia. Spór z liberalizmem nie dotyczy więc wyłącznie efektywności instytucji, lecz antropologii człowieka.

R.R. Reno ujmuje tę krytykę przez metaforę „silnych bogów" i „bogów osłabienia": nowoczesny Zachód miał budować porządek poprzez rozluźnianie silnych więzi i dogmatów, gdyż doświadczenie totalitaryzmów nauczyło elity lęku przed intensywnymi zobowiązaniami wspólnotowymi. Problem polega na tym, że człowiek pozbawiony mocnych więzi nie staje się czystą jednostką racjonalnie wybierającą dobra; pozostaje istotą poszukującą przynależności. Jeśli liberalizm nie oferuje dostatecznie głębokich form więzi, ich miejsce mogą zająć nacjonalizm, fundamentalizm, populizm lub inne intensywne tożsamości. Field traktuje tę krytykę jako jeden z intelektualnych zasobów New Right, choć wyprowadza z niej inne wnioski niż sami postliberalni krytycy. Field wiąże Reno właśnie z zarzutem, że liberalizm „osłabia" więzi i nie posiada wystarczająco silnego języka wspólnotowej miłości.

Epistemologiczna pułapka niefalsyfikowalnego zagrożenia

Demokratyczny pluralizm nie musi oznaczać antropologicznej pustki. Można bronić tezy przeciwnej: jego siłą jest właśnie zdolność rozdzielenia intensywności przynależności od monopolu politycznego. Człowiek może głęboko należeć do Kościoła, rodziny, wspólnoty lokalnej, narodu, ruchu społecznego, organizacji zawodowej czy tradycji kulturowej, nie domagając się jednocześnie, aby państwo narzuciło całemu społeczeństwu jeden model tych więzi. Liberalna polityka nie musi

samodzielnie wytwarzać wszystkich sensów życia; może tworzyć przestrzeń, w której różne wspólnoty sensu współistnieją. Przeciwnik postliberalny odpowie jednak natychmiast, że państwo nigdy nie jest całkowicie neutralne: poprzez prawo rodzinne, edukację, podatki, kulturę administracyjną i orzecznictwo nieuchronnie kształtuje warunki funkcjonowania tych wspólnot.

Spór pozostaje więc realny, lecz apokaliptyka polityczna zmienia go z filozoficznego w egzystencjalny. Dopóki pytamy o możliwy zakres neutralności państwa, możemy prowadzić argumentację konstytucyjną. Jeżeli jednak jedna strona uzna, że instytucje drugiej systematycznie niszczą jej szansę na istnienie, pluralizm zaczyna wyglądać jak luksus dostępny wyłącznie zwycięzcy. Wtedy „tolerancja" może zostać zinterpretowana jako mechanizm jednostronnego rozbrojenia. Z kolei przeciwnicy takiego rozumowania uznają ruch kontrrewolucyjny za dowód, że pluralizmu należy chronić właśnie przed tymi, którzy są gotowi wykorzystać jego otwartość do jego ograniczenia. Otrzymujemy klasyczny paradoks tolerancji. Karl Popper sformułował go w kontekście społeczeństwa otwartego: nieograniczona tolerancja wobec sił konsekwentnie odrzucających tolerancję może ostatecznie doprowadzić do unicestwienia samej tolerancyjnej przestrzeni.

Problem pojawia się jednak natychmiast po sformułowaniu tej zasady: kto i według jakiego kryterium ustala, że określony uczestnik przestał być zwykłym przeciwnikiem, a stał się zagrożeniem dla systemu? Zbyt wąska odpowiedź może pozostawić demokrację bezbronną; zbyt szeroka zaś przekształcić każdą ostrą opozycję w „wroga demokracji". Ta sama trudność powraca zarówno w liberalnej teorii obrony demokracji, jak i w prawicowej teorii obrony konstytucyjnego narodu.

Obie potrzebują kryterium wyjątku, które nie stanie się samousprawiedliwiającym narzędziem władzy. Z tego punktu widzenia najgroźniejszym elementem apokaliptyki nie jest sama przesada. Demokracje bywają rzeczywiście zagrożone, a historia dostarcza przykładów, gdy elity zbyt długo bagatelizowały proces demontażu porządku. Groźniejsza jest samozamykająca się epistemologia zagrożenia. Jeżeli każdy dowód przeciw katastroficznej diagnozie zostanie potraktowany jako element mistyfikacji systemu, teoria staje się niefalsyfikowalna. Stabilne wybory mogą wtedy dowodzić jedynie tego, że reżim skuteczniej ukrywa dominację; niezależny sąd wydający niekorzystne orzeczenie potwierdza przejęcie sądownictwa, zaś korzystne orzeczenie jest dowodem, że nacisk zadziałał; krytyczne media potwierdzają medialny spisek, a media sprzyjające własnemu obozowi uznaje się za jedyne mówiące prawdę. W ten sposób polityczna diagnoza przestaje posiadać empiryczny warunek obalenia. Nauka polityczna musi więc stawiać apokaliptycznym narracjom pytanie, którego polityka nie lubi: co musiałoby się wydarzyć, aby uznać, że diagnoza była przesadzona? Jeżeli odpowiedź brzmi „nic", nie mamy już do czynienia z hipotezą, lecz z

zamkniętym systemem przekonań. Dotyczy to zarówno twierdzenia, że każdy liberalny rząd nieuchronnie zmierza ku totalitaryzmowi, jak i tezy, że każdy populistyczny ruch jest nieuchronnie faszystowski.

Kategorie historyczne mają moc wyjaśniającą tylko wtedy, gdy możliwe jest również wykazanie, że w konkretnym przypadku nie zachodzą. Z tej perspektywy „wiedza o tym, która jest godzina" zawiera epistemologiczny paradoks. Roztropność polityczna niewątpliwie wymaga trafnego rozpoznawania momentu. Churchill byłby gorszym mężem stanu, gdyby w 1940 roku potraktował Hitlera jak zwykłego partnera negocjacyjnego; podobnie jednak polityk reagujący na każdą różnicę zdań tak, jakby był rok 1940, staje się niebezpieczny dla własnej wspólnoty. Problemem nie jest zatem wezwanie do odczytywania czasu, lecz brak niezależnego zegara. Jeżeli każda grupa sama ustala godzinę według intensywności własnego lęku, wszystkie mogą jednocześnie uznać, że wybiła północ.

Instytucjonalizacja gniewu jako jedyna alternatywa dla apokaliptyki

W tym miejscu należy powrócić do Orestei Ajschylosa, która dla Field stanowi coś więcej niż literacką dekorację. Erynie reprezentują pamięć o krzywdzie, obowiązek odwetu i porządek starszy niż instytucjonalny sąd. Ich gniew nie jest bezpodstawny – zbrodnia została popełniona i domaga się odpowiedzi. Problemem pozostaje jednak mechanizm tej odpowiedzi: krew wzywa kolejną krew, a prawo zemsty nie posiada wewnętrznego punktu zatrzymania. Atena nie pokonuje Furii, udowadniając, że gniew był nieuzasadniony; ona włącza go w nowy porządek. W tym systemie krzywda otrzymuje forum, procedurę i społeczne uznanie, lecz traci monopol na określanie kary. Przejście Erynii w Eumenidy można zatem odczytać jako archetyp instytucjonalizacji afektu – i jest to jeden z najciekawszych elementów koncepcji Field.

Liberalna odpowiedź na populistyczny gniew nie może polegać wyłącznie na przekonywaniu ludzi, że ich emocje są błędne lub że wskaźniki makroekonomiczne dowodzą, iż powinni być zadowoleni. Jeśli istnieją realne doświadczenia utraty statusu, rozpadu wspólnot, niepewności ekonomicznej, poczucie utraty kontroli nad instytucjami czy kulturowe wyobcowanie, system polityczny musi posiadać język ich rozpoznawania. Jednak uznanie gniewu nie wymaga przyjęcia wszystkich twierdzeń, które on produkuje. Można uznać krzywdę bez akceptacji wskazanego wroga; można przyznać, że instytucja zawiodła, nie uznając, że cały system jest tyranią; można dopuścić głęboką reformę, nie zamieniając polityki w logikę ostatecznej bitwy. Field określa tę możliwość mianem „Strategii Ateny": polityczny gniew powinien znaleźć miejsce w formach prawnych, zanim zacznie

je rozsadzać. Pluralizm ma stać się aktywną zdolnością pomieszczenia rzeczywistych konfliktów, a humanistyka powinna uczyć rozumienia tragicznych afektów, zamiast traktować je jak irracjonalny odpad pozostawiony poza nowoczesnością. Jest to stanowisko normatywne Field, a nie neutralny rezultat nauk społecznych. Jego wartość analityczna polega jednak na rozpoznaniu, że instytucje nie likwidują thymos – mogą go jedynie kanalizować lub pozostawić ruchom zdolnym nadać mu bardziej radykalną formę. Na razie nie wiemy, do czego w praktyce prowadzi apokaliptyczny rachunek; rok 2016 pozwolił jednak Antonowi stwierdzić: ryzykujmy, bo bez ryzyka przegramy wszystko.

Kolejny zasadniczy test pojawił się cztery lata później, gdy Donald Trump przegrał wybory prezydenckie w 2020 roku. Centralnym problemem przestało być pytanie o to, kogo poprzeć, a stało się to, jak rozpoznać prawomocną porażkę. To punkt, w którym teoria ostatniej szansy zderza się z najtwardszym rdzeniem demokratycznego konstytucjonalizmu. Demokracja nie zostaje bowiem naprawdę sprawdzona wtedy, gdy zwycięzca obejmuje władzę, lecz gdy człowiek głęboko przekonany, że przeciwnik zagraża republice, musi zaakceptować fakt, iż ten zgodnie z prawem wygrał. W tym kontekście struktura „Flight 93” okazuje się szczególnie doniosła.

Jeśli przeciwnik jest jedynie błędnym konkurentem, można przegrać. Jeśli jednak jest pilotem kierującym samolot ku pewnej śmierci, pogodzenie się z jego zwycięstwem może zostać przedstawione jako moralna kapitulacja. Apokaliptyka, która w 2016 roku uzasadniała ryzykowny wybór wyborczy, w 2020 roku stanęła przed znacznie trudniejszym pytaniem: czy istnieje taki wynik wyborów, który wolno uznać za prawomocny, jeśli jego konsekwencje uważa się za katastrofalne? Od odpowiedzi na to pytanie prowadzi droga do „Stop the Steal”, sporów o władzę wiceprezydenta, memorandów Johna Eastmana, fałszywych elektorów, pojęcia „Power Lie”, wydarzeń 6 stycznia 2021 roku oraz późniejszej budowy konkurencyjnych pamięci o tym dniu. Kolejna część będzie zatem momentem, w którym dotychczasowa historia idei zetknie się bezpośrednio z faktami konstytucyjnymi. Konieczne będzie rozdzielenie czterech poziomów, które w publicystyce często się przenikają: rzeczywistych nieprawidłowości wyborczych od twierdzenia o zmianie wyniku; możliwości kwestionowania wyborów od odmowy uznania rozstrzygnięcia; prawnych sporów o Electoral Count Act od teorii jednostronnej kompetencji wiceprezydenta oraz protestu politycznego od czynów naruszających prawo. Dopiero po takim rozdzieleniu będzie można sprawdzić, co w praktyce dzieje się z konstytucjonalizmem, gdy polityka ostatniej godziny spotyka obowiązek pogodzenia się z przegraną.

> Ostatecznie największym zagrożeniem nie jest sama radykalna retoryka, lecz powstanie zamkniętego systemu przekonań, w którym każdy dowód na normalność świata

> traktowany jest jako element mistyfikacji. Gdy każda grupa polityczna zaczyna ustawiać zegar według intensywności własnego lęku, wszyscy mogą jednocześnie uznać, że wybiła północ. W takim świecie jedynym ratunkiem nie jest kolejna argumentacja, lecz znalezienie sposobu na instytucjonalizację gniewu, zanim ten całkowicie rozsadzi ramy wspólnoty.

Inspiracje

[1] "Furious Minds" Laura K Field

Laura K. Field to teoretyczka polityczna i publicystka związana z George Washington University oraz Brookings Institution. Uzyskała doktorat na University of Texas w Austin i wykładała m.in. na American University. Bada współczesny amerykański konserwatyzm oraz ruchy antyliberalne. Jest autorką książki „Furious Minds: The Making of the MAGA New Right".

Laura K. Field is a Canadian-born political theorist, scholar, and public commentator specializing in contemporary political thought, conservative intellectual movements, and democratic backsliding. She earned her B.A. and M.A. in political science from the University of Alberta and received her Ph.D. in political theory and public law from the University of Texas at Austin. Field has served as a nonresident fellow in Governance Studies at the Brookings Institution and as a senior advisor for the Illiberalism Studies Program at George Washington University, alongside holding academic appointments at American University, Georgetown University, and Rhodes College. Her scholarly research explores modern political philosophy, including the ideas of Jean-Jacques Rousseau and Friedrich Nietzsche, while her public-facing scholarship extensively investigates the intellectual networks underpinning Trumpism and the American New Right, including West Coast Straussianism, national conservatism, and postliberalism.

Brookings Institution

Literatura uzupełniająca

Książki

Książki autorów przywoływanych i literatura pokrewna:



[1] "The Holy Family"

Karol Marks

Рипол Классик | ISBN: 9785880260430

[2] "The City"

Max Weber

[3] **"The rational and social Foundations of music"**

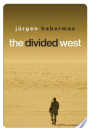
Max Weber

ISBN: 9780758136602



[4] **"Basic concepts in sociology"**

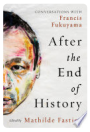
Max Weber



[5] **"The Divided West"**

Jürgen Habermas

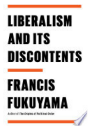
John Wiley & Sons | ISBN: 9780745694580



[6] **"After the end of history : conversations with Francis Fukuyama"**

Francis Fukuyama

Georgetown University Press | ISBN: 9781647120870



[7] **"Liberalism and its discontents"**

Francis Fukuyama

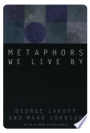
Farrar, Straus and Giroux | ISBN: 9780374606725



[8] **"Women, Fire, and Dangerous Things"**

George Lakoff

University of Chicago Press | ISBN: 9780226471013



[9] **"Metaphors We Live By"**

George Lakoff

University of Chicago Press | ISBN: 9780226470993

[10] **"Identity, Migration and the New Security Agenda in Europe"**

Barry Buzan

Palgrave Macmillan | ISBN: 9780312099503

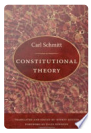


[11] **"People, States and Fear"**

Barry Buzan

[12] **"Security: A New Framework for Analysis"**

Jaap De Wilde



[13] "Constitutional theory"

Carl Schmitt

Duke University Press | ISBN: 9780822390589

[14] "Forms of modern imperialism in international law"

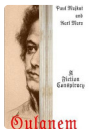
Carl Schmitt



[15] "Theory of the Partisan"

Carl Schmitt

Antelope Hill Originals | ISBN: 9781953730107



[16] "Oulanem"

Karol Marks

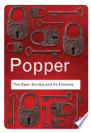
ISBN: 9780615959931



[17] "The Past as Future"

Jürgen Habermas

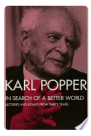
U of Nebraska Press | ISBN: 9780803272668



[18] "The Open Society and Its Enemies"

Karl Popper

Routledge | ISBN: 9781136700323



[19] "In Search of a Better World"

Karl Popper

Routledge | ISBN: 9781135975081



[20] "Objective Knowledge"

Karl Popper

Routledge | ISBN: 9781041139270

Artykuły naukowe

Prace autorów przywoływanych w tekście:

[1] "Western Australia's place in a global economy: A logistics point of view, 1995 February 21"

Whitehurst, Hillary Clinton

1995

Źródło

[2] **"Hillary Clinton's Politics of Meaning Speech"**
Hillary Clinton
2016 | Tikkun | DOI: 10.1215/08879982-3628161
Źródło

[3] **"Advances in prospect theory: Cumulative representation of uncertainty"**
Amos Tversky, Daniel J. Kahneman
1992 | Journal of Risk and Uncertainty | DOI: 10.1007/bf00122574
Źródło

[4] **"Loss Aversion in Riskless Choice: A Reference-Dependent Model"**
Amos Tversky, Daniel J. Kahneman
1991 | The Quarterly Journal of Economics | DOI: 10.2307/2937956
Źródło

[5] **"Modernization and Postmodernization: Cultural, Economic, and Political Change in 43 Societies"**
Francis Fukuyama, Ronald Inglehart
1997 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20048045
Źródło

[6] **"Activists beyond Borders: Advocacy Networks in International Politics"**
Francis Fukuyama, Margaret Elizabeth Keck, Kathryn Sikkink
1998 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20048985
Źródło

[7] **"The origins of political order: from prehuman times to the French Revolution"**
Francis Fukuyama
2011 | Choice Reviews Online | DOI: 10.5860/choice.49-1735
Źródło

[8] **"Enlightenment's Wake: Politics and Culture at the Close of the Modern Age"**
Francis Fukuyama, John Gray
1996 | Foreign Affairs | DOI: 10.2307/20047496
Źródło

[9] "Metaphors We Live By"

George P. Lakoff, Mark L. Johnson

2003 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226470993.001.0001

Źródło

[10] "Women, Fire, and Dangerous Things: What Categories Reveal about the Mind"

Terence Odlin, George P. Lakoff

1988 | The Journal of Higher Education | DOI: 10.2307/1982238

Źródło

[11] "The contemporary theory of metaphor"

George P. Lakoff

1993 | Cambridge University Press eBooks | DOI: 10.1017/cbo9781139173865.013

Źródło

[12] "The Brain's concepts: the role of the Sensory-motor system in conceptual knowledge"

Vittorio Gallese M. D, George P. Lakoff

2005 | Cognitive Neuropsychology | DOI: 10.1080/02643290442000310

Źródło

[13] "After hegemony: cooperation and discord in the world political economy"

Barry G. Buzan

1985 | International Affairs | DOI: 10.2307/2617490

Źródło

[14] "The Role and Structure of Theory in Big Picture Historical Theorizing"

Ole Wæver

2026 | The Big Picture as an Approach to the Study of International Relations | DOI: 10.1017/9781009580335.003

Źródło

[15] "Interdependence and Conflict in World Politics"

de Jaap Wilde

1989

Źródło

[16] **"Organized Anarchy in Europe: The Role of States and Intergovernmental Organizations"**

de Jaap Wilde, Håkan Wiberg

1996 | I.B.Tauris eBooks

Źródło

[17] **"World at the Crossroads: Towards a sustainable, equitable and liveable world"**

P.B. Smith, S. E. Okoye, de Jaap Wilde, Priya Deshingkar

2009

Źródło

[18] **"The Ukraine Crisis as an Explosive Anachronism"**

de Jaap Wilde

2015

Źródło

[19] **"Political Theology: Four Chapters on the Concept of Sovereignty"**

Carl Schmitt

1988

Źródło

[20] **"45. The Concept of the Political"**

Carl Schmitt, George Schwab, Tracy Burr Strong, Léo Strauss

2007 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226738840.001.0001

Źródło

[21] **"Political Theology"**

Carl Schmitt, George Schwab, Tracy Burr Strong

2005 | University of Chicago Press eBooks | DOI: 10.7208/chicago/9780226738901.001.0001

Źródło

[22] **"The Crisis of Parliamentary Democracy"**

Carl Schmitt

1923 | Medical Entomology and Zoology

Źródło

[23] "Selections from political writings"

Antonio Gramsci, Amadeo Bordiga, Angelo Tasca, Quintin Hoare, John A. Mathews

1977

Źródło

[24] "Categories of Perceptual Experience: A Psychophysicist Peruses Synesthetic Metaphors"

Lawrence E. Marks

1983 | Advances in Psychology | DOI: 10.1016/s0166-4115(08)62070-1

Źródło

[25] "Connection to Nature in a Time of Climate Change: Emotional Responses and Mental Health"

Susan Clayton, Elizabeth Marks

2026 | DOI: 10.20944/preprints202605.1435.v1

Źródło

[26] "FROM 'POLITICS AS A VOCATION'"

Max Weber

1991 | Edinburgh University Press eBooks | DOI: 10.1515/9781474469654-020

Źródło

[27] "Political Communication in Media Society: Does Democracy Still Enjoy an Epistemic Dimension? The Impact of Normative Theory on Empirical Research"

Jürgen Habermas

2006 | Communication Theory | DOI: 10.1111/j.1468-2885.2006.00280.x

Źródło

[28] "Towards a theory of communicative competence"

Jürgen Habermas

1970 | Inquiry | DOI: 10.1080/00201747008601597

Źródło

[29] "The Crisis of the European Union. A Response"

Jürgen Habermas

2012 | Publication Server of Goethe University Frankfurt am Main (Goethe University Frankfurt)

Źródło

[30] "Reflections and Hypotheses on a Further Structural Transformation of the Political Public Sphere"

Jürgen Habermas

2022 | Theory Culture & Society | DOI: 10.1177/02632764221112341

Źródło

[31] "The Lesson of this Century: With Two Talks on Freedom and the Democratic State"

Karl Popper

1996

Źródło

[32] "The Political Agenda Today"

Karl Popper, Giancarlo Bosetti

2018 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781315830933-5

Źródło

[33] "The World Crisis"

Winston Churchill

1923

Źródło

[34] "Review Section 125 questions about typing in three registers: as a historical transformation in Japan-America transactions (toward synchronicity), as a kind of literature (paraliterature), and as a manner of reading literature (critical Orientalism)"

T. Tatsumi, T. Lamarre, A. Hitler, J. Kennedy, Bill Clinton—is

2009

Źródło

Artykuły naukowe autora:

[35] "Xenophon'sCyropaedia: Educating our Political Hopes"

Laura K. Field

2012 | The Journal of Politics | DOI: 10.1017/s0022381612000424

Źródło

[36] "Blind Injustice: Theorizing Anonymity and Accountability in Modern Democracies"

Richard Boyd, Laura K. Field

2016 | Polity | DOI: 10.1057/pol.2016.11

Źródło

[37] "Furious Minds"

Laura K. Field

2025 | Princeton University Press eBooks | DOI: 10.1515/9780691255309

Źródło

[38] "Forced to be Free? America's “Postliberals” on Freedom and Liberty"

Laura K. Field

2024 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781003436737-12

Źródło

[39] "The Philosopher Doth Protest Too Much: Rousseauian Enlightenment and the Rhetoric of Despair"

Laura K. Field

2013 | The Review of Politics | DOI: 10.1017/s0034670513000041

Źródło

[40] "Patrick Deneen vs. 1619"

Laura K. Field

2025 | DOI: 10.5040/9781978747128.0027

Źródło

[41] ":Conservative Thought and American Constitutionalism since the New Deal"

Laura K. Field

2024 | American Political Thought | DOI: 10.1086/729861

Źródło

[42] "Death and Dynamism in Nietzsche's Political Philosophy"

Laura K. Field

2021 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9781003005384-38

Źródło

[43] "Rousseau’s Confessions"

Laura K. Field

2019 | Routledge eBooks | DOI: 10.4324/9780429020773-19

Źródło

[44] **"Writing in blood : compassion, character, and popular rhetoric in Rousseau and Nietzsche"**

Laura K. Field

2011 | Texas ScholarWorks (Texas Digital Library)

Źródło

Treść tworzy Fundacja Dobre Państwo.
Redaguje i publikuje APA ONE, autorski system redakcyjny Fundacji oparty na AI.
APA ONE Publishing System
Fundacja Dobre Państwo © 2026
Article ID: e24afc92-74a9-4f7c-b12a-91928fedb635